

Sygn. akt V KK 304/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 6 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Gradzik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Małgorzata Gierszon

SSA del. do SN Dariusz Czajkowski

Protokolant Katarzyna Wełpa

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Barbary Nowińskiej,  
w sprawie **W. P.**

oskarżonego z art. 284 § 2 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 6 listopada 2015 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Okręgowego na niekorzyść  
od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 22 maja 2015 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w L.

z dnia 16 lutego 2015 r.,

**1. oddała kasację;**

**2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża Skarb  
Państwa.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 lutego 2015 r., Sąd Rejonowy w L. uznał W. P. za winnego tego, że w okresie od 30 listopada 2011 r. do 9 maja 2012 r. w L. przywłaszczył sobie pieniądze w kwocie 60000 zł powierzone mu przez przedstawiciela firmy A.– R. W. jako kaucja zwrotna z tytułu § 5 zawartej w dniu 29 listopada 2011 r. umowy o roboty budowlane polegające na budowie pawilonu usługowo – handlowego tp B 600 (Biedronka), do których nie doszło, w ten sposób,

że po uzyskaniu tych pieniędzy rozporządził nimi jak własnymi, nie wykorzystując na cel, na który zostały mu przekazane, a wzywany do zwrotu pieniędzy tych nie zwrócił – tj. popełnienia przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. i wymierzył mu za to kary roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania na 4 lata oraz grzywny w wymiarze 120 stawek dziennych po 10 zł każda.

Nadto, na podstawie art. 72 § 2 k.k. Sąd Rejonowy zobowiązał W. P. do naprawienia szkody przez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego R. W. kwoty 60000 zł w terminie 4 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego, w której zawarto zarzuty obrazy przepisów postępowania i przepisu prawa materialnego (art. 284 § 2 k.k.), Sąd Okręgowy w P. w wyroku z dnia 22 maja 2015r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił W. P. od popełnienia zarzuczonego mu przestępstwa.

W kasacji prokurator Prokuratury Okręgowej zarzucił prawomocnemu wyrokowi rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie przepisów prawa procesowego, art. art. 457 § 3 k.p.k., 410 k.p.k., 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., polegające na tym, że Sąd Okręgowy, orzekając odmiennie co do istoty i przyjmując, iż oskarżony działaniem swym nie wyczerpał znamion przestępstwa określonego w art. 284 § 2 k.k. w okresie podanym w akcie oskarżenia, w uzasadnieniu wyroku nie przeprowadził całościowej analizy i oceny materiału dowodowego oraz pominął istotne okoliczności dotyczące działania oskarżonego w zamiarze przywłaszczenia powierzonej w ściśle określonym celu kaucji, mające znaczenie dla dokonanej oceny prawnej jego zachowania oraz norm gwarancyjnych z art. 434 § 1 k.p.k. i art. 443 k.p.k., bez podania w należyty sposób przekonujących przesłanek zajętego w tej mierze stanowiska, co w konsekwencji doprowadziło do wydania wadliwego orzeczenia w przedmiocie zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji i uniewinnienia oskarżonego.

Podnosząc ten zarzut autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył:

Zarzut kasacji sformułowany w sposób nieprecyzyjny o tyle, że nie wynika z jego brzmienia w czym miałyby się wyrażać rażące naruszenie każdego z

wymienionych w nim przepisów prawa procesowego. Z brzmienia „opisowej” części zarzutu można odczytać tę tylko myśl skarżącego, że orzekając reformatoryjnie Sąd odwoławczy wyprowadził wadliwe wnioski z przeprowadzonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym dowodów, skoro uznał, iż nie ma podstaw do przypisania oskarżonemu przywłaszczenia kaucji w okresie wskazanym w akcie oskarżenia. Kwestionując ten pogląd i nawiązując do wyводу zamieszczonego w uzasadnieniu skarżonego wyroku, autor kasacji utrzymywał, że zmiana ustalenia co do czasu popełnienia czynu mogłaby nastąpić w postępowaniu odwoławczym lub w powtórzonym postępowaniu przez Sądem pierwszej instancji bez naruszenia zakazu *reformationis in peius* (art. 434 § 1 k.p.k. lub art. 443 k.p.k.). Nie było więc podstaw do przyjęcia przez Sąd odwoławczy, że z powodu nietrafnego ustalenia czasu popełnienia czynu w wyroku Sądu Rejonowego i wobec niezaskarżenia tego wyroku na niekorzyść, nie istniała możliwość zmiany wyroku w tej części opisu czynu. Jak widać, w przekonaniu skarżącego uniewinnienie oskarżonego z tego tylko powodu, że skorygowanie wadliwie ustalonego czasu popełnienia czynu miałyby stanowić niedopuszczalną zmianę wyroku w zaistniałym układzie procesowym – było nietrafne i naruszało wymienione w zarzucie przepisy.

W tym względzie autorowi kasacji nie można odmówić słuszności. Istotnie, jeśli Sąd Okręgowy uznał odmiennie niż Sąd pierwszej instancji, że oskarżony mógł przywłaszczyć powierzoną mu kwotę pieniędzy dopiero po rozwiązaniu przez R. W. umowy o roboty budowlane, to takie ustalenie nie wychodziłoby poza ramy czasowe czynu zarzuczonego. Rozwiązanie umowy nastąpiło bowiem 7 maja 2012 r., a czasokres czynu zarzuczonego kończył się w dniu 9 maja tegoż roku. Ustalenie innego czasu popełnienia czynu w wyroku Sądu odwoławczego nie naruszałoby zakazu *reformationis in peius*, gdyż przy pozostawieniu bez zmian opisu pozostałych znamion przestępstwa, oznaczałoby tylko zawężenie jednego z nich. Nie byłoby więc przeszkód w stosownej zmianie opisu czynu w instancji odwoławczej, czy też w ponownym rozpoznaniu sprawy po ewentualnym uchyleniu zaskarżonego wyroku. Gdyby zatem ograniczyć rozpoznanie kasacji do omawianego tu zarzutu, to wniosek o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania jawiłby się jako zasadny.

Przy rozpoznaniu kasacji nie można było jednak pominąć całokształtu okoliczności faktycznych w kontekście norm prawa materialnego. Stan faktyczny w części niespornej sprowadza się do tego, że oskarżony nie zwrócił kaucji pieniężnej zabezpieczającej wykonanie przez kontrahenta umowy o roboty budowlane. Kaucja podlegała zwrotowi z dniem 7 maja 2012 r., tj. z dniem rozwiązania umowy. Zasadniczym zagadnieniem o charakterze prawnomaterialnym wyłaniającym się w sprawie jest to, czy kaucję wpłaconą w gotówce dla zabezpieczenia wykonania umowy cywilnoprawnej, należy postrzegać jako potencjalny przedmiot ochrony czynu zabronionego stypizowanego w art. 284 § 1 lub 2 k.k. Zgodnie z brzmieniem tych przepisów przedmiotem przywłaszczenia (sprzeniewierzenia) jest cudza rzecz ruchoma lub prawo majątkowe.

Nie ulega wątpliwości, że w wypadku, gdy substratem kaucji jest rzecz oznaczona co do tożsamości, to udzielający kaucji nie traci jej własności, tak jak przyjmujący kaucję nie uzyskuje na niej innych uprawnień niż przechowawca w rozumieniu prawa cywilnego (art. 835 k.c.). Cięży na nim powinność zachowania rzeczy ruchomej w stanie niepogorszonym. Z chwilą zaistnienia warunków do zwrotu kaucji właściciel powinien odzyskać posiadanie tej rzeczy. Inaczej jednak przedstawia się analogiczna sytuacja prawna stron umowy wtedy, gdy przedmiotem kaucji jest rzecz określona tylko co do gatunku, a więc na przykład umówiona przez strony kwota pieniężna. W doktrynie i w orzecznictwie przyjmuje się, że jeśli strony nie zastrzegły w umowie, że mają być zwrócone te same desygnaty oznaczonej tylko co do gatunku rzeczy stanowiącej kaucję (w wypadku pieniędzy banknoty o spisanych numerach), to zwrotowi podlega rzecz tego samego gatunku i tej samej wartości. W przypadku pieniędzy jest nią kwota w umówionej wysokości. Zauważyć przy tym trzeba, że z chwilą udzielenia kaucji pieniężnej stosuje się do powstałego między stronami stosunku prawnego przepisy o depozycie nieprawidłowym (art. 845 k.c.), odsyłające, także w zakresie statusu własności rzeczy, do przepisów o pożyczce. Zgodnie zaś z art. 720 k.c. dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Zawarcie umowy kaucji mającej postać kwoty pieniężnej, powoduje zatem przeniesienie własności umówionej kwoty na przyjmującego kaucję. Konsekwencją zmiany statusu własności jest to, że przyjmujący kaucję, rozporządzając jej przedmiotem, nie dopuszcza się przywłaszczenia. W razie niezwrócenia kwoty kaucji ponosi natomiast odpowiedzialność *ex contractu* (A. Sośnicka: Przepięstwo i wykroczenie przywłaszczenia w polskim prawie karnym, Warszawa 2013, s. 82-93 i powołana tam literatura, G. Sikorski: Zaspokojenie wierzytelności z przedmiotu kaucji, Problemy Egzekucji Sądowej, nr XXVII, s. 59-70, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2005 r., sygn. V KK 9/05, SUPREMUS- bazy orzeczeń SN).

W świetle niespornych okoliczności stosunek prawny powstały w rezultacie udzielenia kaucji oskarżonemu przez R. W. należy postrzegać według zasad unormowanych w przytoczonych wyżej przepisach. W myśl § 5 umowy stron z dnia 29 listopada 2011 r. (k. 4-6) ustalono kaucję zwrotną w kwocie 60000 zł, wnoszoną na konto oskarżonego. Co więcej, z niekwestionowanych ustaleń wynika, że strony ustnie uzgodniły i to, iż oskarżony może przeznaczyć otrzymane pieniądze na opłacenie dokumentacji budowlanej i niezbędnych pozwoleń na budowę. Miał on zatem wyraźne przyzwolenie na rozporządzanie przedmiotem kaucji na konkretne cele.

Przedstawiona analiza uprawnia do konkluzji, że kwota kaucji nie stanowiła dla oskarżonego w okresie objętym zarzutem oskarżenia cudzej rzeczy ruchomej. Nie mogła być więc przedmiotem przestępstwa określonego w art. 284 § 1 lub 2 k.k. Ciężył natomiast na oskarżonym cywilnoprawny obowiązek zwrotu kwoty kaucji z chwilą rozwiązania umowy. Wobec niewywiązania się z tego obowiązku Sąd Rejonowy w L. Wydział V Gospodarczy, po rozpoznaniu sprawy z powództwa R. W., prawomocnym wyrokiem z dnia 11 marca 2013 r., sygn. V GC ../12/2 zasądził na jego rzecz od W. P. kwotę 60000 zł z ustawowymi odsetkami (k.95). W ten sposób, jeszcze przed wniesieniem aktu oskarżenia, zapadło orzeczenie egzekwujące odpowiedzialność cywilną W. P. za niezwrócenie kaucji. Wystąpienie z oskarżeniem karnym nie było już uzasadnione, gdyż w czynie zarzuconym zabrakło, jak wykazano, jednego ze znamion strony przedmiotowej przestępstwa przywłaszczenia mienia.

Zważywszy na przedstawione wyżej uwarunkowania materialnoprawne występujące w realiach sprawy należy stwierdzić, że wydanie w postępowaniu kasacyjnym orzeczenia nakazującego kontynuowanie postępowania karnego nie byłoby celowe już w świetle okoliczności niespornych, gdyż każdy wyrok inny niż uniewinniający, musiałby być uznany na gruncie prawa karnego materialnego za oczywiście niesłuszny w rozumieniu art. 537 § 2 k.p.k.

Z wszystkich tych względów kasację Prokuratora Okręgowego należało oddalić.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

kc